

Joey Batey, Grosza daj wiedźminowi

Te balladę wam
Śpiewa skromny bard
Co z Geraltem z Rivii
Wyruszył na szlak
Diabola spotkał tam
I szukał z nim zwady
Z elfów hufcami
Urządzał biesiady
Pochwycili mnie
Podstępem, no bo jak?!
Zniszczyli mi lutnie
Skopali jak psa
Ciała nasze dźgał
Ten rogaty stwór
Zapłakał nasz Wiedźmin
"Mam dosyć już!"
Grosza daj Wiedźminowi
Sakiewką potrząśnij
Sakiewką potrząśnij
Ło, o, o!
Grosza daj Wiedźminowi
Sakiewką potrząśnij!
Lecz chwycił Biały Wilk
Za morderczy róg
Co tylu już przed nim
Obalił był z nóg
Elfy cisnął precz
Aż na górski szczyt
Daleko od ludzi
Gdzie miejsce ich
Choć oberwał sam
Zmiażdżył bestii kark
Ten obrońca ludzkości
Toastu jest wart
Oto moja pieśń
To wasz bohater jest
On wrogów pokonał
Nalejcie mu więc!
Grosza daj Wiedźminowi
Sakiewką potrząśnij
Sakiewką potrząśnij
Ło, o, o!
Grosza daj Wiedźminowi
Obrońcy ludzkości!
Grosza daj Wiedźminowi
Sakiewką potrząśnij
Sakiewką potrząśnij
Ło, o, o!
Grosza daj Wiedźminowi
Obrońcy ludzkości!
Grosza daj Wiedźminowi
Sakiewką potrząśnij
Sakiewką potrząśnij
Ło, o, o!
Grosza daj Wiedźminowi
Obrońcy ludzkości!